



Małgorzata Bereźnicka

Uniwersytet Pedagogiczny im. KEN w Krakowie

 <https://orcid.org/0000-0002-1525-9184>

Seksting w doświadczeniach studentów kierunku bezpieczeństwo narodowe

Wprowadzenie do tematu

Ostatnie dekady i zachodzące w nich zmiany wynikające z dostępności nowoczesnych technologii spowodowały wyodrębnienie się kolejnego miejsca, które można postrzegać w kategoriach przestrzeni rozwoju człowieka. Mowa tu przede wszystkim o Internecie, w którym ludzie z całego świata spędzają czas, szukają informacji, rozrywki, możliwości komunikowania się z innymi etc. To miejsce szczególne, w sieci można bowiem znaleźć praktycznie wszystko. Fakty mieszają się z wymyślnymi czy przeinaczonymi wiadomościami, treści mądre i rozwijające z ogłupiającymi, strony inspirujące do kultywowania uniwersalnych wartości – prawdy, piękna, dobra – z demoralizującymi czy zachęcającymi do czynów nieetycznych lub nawet zabronionych prawem. Liczba plusów i minusów używania tego medium jest bardzo długa, nie sposób opisać ich wszystkich w jednym artykule.

Nieczęsto termin odnoszący się do zjawiska powszechnego nie jest jeszcze ujęty w popularnych słownikach. Zdarza się to jednak, ponieważ mamy do czynienia z szybkim rozwojem technologii i wielością nowych wyzwań, wcześniej nieznanych, z którymi „nagle” trzeba się zmierzyć. Takim terminem może być ten nazywający zagadnienie, któremu poświęcono niniejszy tekst, a mianowicie seksting. W *Słowniku języka polskiego PWN* to obco brzmiące pojęcie nie zostało wyjaśnione¹; jego definicję możemy znaleźć w opracowaniach zagranicznych. Przy-

¹ *Słownik języka polskiego PWN*. <https://sjp.pwn.pl> [22.09.2018].

kładowo na stronie Merriam-Webster tłumaczy się *sexting* jako przesyłanie wiadomości lub obrazów o charakterze jednoznacznie seksualnym za pośrednictwem telefonu komórkowego². W coraz bogatszej literaturze przedmiotu na temat sekstingu nie ma już ograniczenia do tego jednego medium zdaniem; badaczy, seksting (ang. *sexting* – od słów *sex* i *texting*, czyli seks i SMS-owanie) to także przesyłanie tekstów o charakterze seksualnym, zdjęć lub filmów zawierających najczęściej nagi wizerunek drogą elektroniczną. Największe oburzenie powodują, z oczywistych przyczyn, sytuacje, których uczestnikami (wysyłającymi, otrzymującymi, rozpowszechniającymi takie materiały) są osoby nieletnie³.

W opracowaniach na temat sekstingu zwraca się uwagę na to, że nie należy utożsamiać tego zjawiska z dziecięcą pornografią, mimo iż są to zagadnienia pokrewne. Wizualność pornografii wyklucza seksting, ponieważ obejmuje on wyłącznie wiadomości tekstowe. Ponadto nie wszystkie obrazy, o których mowa w odniesieniu do sekstingu, mają znamiona pornografii, ale też nie wszystkie zdjęcia i filmy o charakterze pornograficznym są dystrybuowane elektronicznie⁴.

W przypadkach, w których seksting pokrywa się z pornografią dziecięcą, sytuacja prawna jest jasna i takie działania podlegają sankcjom. W nowelizacji Kodeksu karnego z 2014 roku w odpowiednich przepisach podwyższono wiek osób chronionych przed wykorzystywaniem seksualnym (do 2014 roku przepisami chronione były dzieci do 15. roku życia, teraz ochrona obejmuje wszystkich nieletnich, czyli osoby do 18. roku życia)⁵. Wszelkie formy utrwalania treści o charakterze seksualnym na nośnikach elektronicznych z udziałem osoby małoletniej są w Polsce karalne. Zakazane są również posiadanie, prezentowanie, rozpowszechnianie, produkcja, utrwalanie, sprowadzanie, przechowywanie treści pornograficznych z udziałem małoletniego, bez względu na to, czy treści zostały utrwalone za jego zgodą czy bez niej. Dodatkowo sankcjom prawnym podlega uzyskanie materiałów o charakterze seksualnym (utrwalenie wizerunku nagej osoby lub osoby podczas czynności seksualnej) od małoletniego

² *Sexting*. In: Merriam-Webster. Dictionary. <https://www.merriam-webster.com/dictionary/sexting> [22.09.2018].

³ J.R. Temple et al.: *Teen Sexting and Its Association with Sexual Behaviors*. „Archives of Pediatrics & Adolescent Medicine” 2012, vol. 166(9).

⁴ M.G. Leary: *Sexting or Self-produced Child Pornography – The Dialogue Continues – Structured Prosecutorial Discretion within a Multidisciplinary Response*. „Virginia Journal of Social Policy & the Law” 2010, vol. 17(486).

⁵ A. Pajewska: *Ochrona małoletnich przed pornografią*. INFOR 2014, <https://www.infor.pl/prawo/kodeks-karny/odpowiedzialnosc-karna/694607,Ochrona-maloletnich-przed-pornografia.html> [28.09.2018].

poprzez użycie przemocy, groźby bezprawnej lub podstęp⁶. Zastosowanie w sprawach związanych z sekstingiem ma również ustawa o prawie autorskim, a konkretnie przepis zabraniający rozpowszechniania wizerunku osoby na nim przedstawionej bez jej zgody (o ile osoba ta nie jest osobą publiczną lub jej wizerunek nie stanowi części większej całości)⁷.

Młodzi ludzie są nieświadomi możliwych konsekwencji zarówno wykonania nieprzystoitego zdjęcia lub zezwolenia na jego wykonanie, jak i pobrania, rozpowszechniania, pokazywania czy nawet samego posiadania⁸ fotografii o charakterze seksualnym. Pośród autorów poruszających tę problematykę pojawiają się głosy, iż karanie nie jest najlepszym sposobem zapobiegania sekstingowi, nie jest skuteczne ani sprawiedliwe (zwłaszcza gdy dotyczy na przykład ofiary, której nagie zdjęcia są upowszechniane w sieci). Wśród krytycznych ocen karania za seksting (odbywający się za obopólną zgodą nieletnich) można wymienić stanowisko Marshy Levick i Kristiny Moon, które piszą wręcz, że nie ma usprawiedliwienia dla stosowania jednego z najpoważniejszych systemów prawnych mającego chronić dzieci przed pornografią dziecięcą przeciwko dorastającym nastolatkom odkrywającym swoją seksualność i wykorzystującym przy tym technologię, którą wszyscy mają na wyciągnięcie ręki⁹. Inna autorka, Shaheen Shariff, w swojej książce poświęconej sekstingowi i cyberprzemocy twierdzi, że należy wspierać, chronić i edukować dzieci zamiast je obwiniać i ścigać prawnie; przekonuje, że w przypadku większości dzieci angażujących się w obraźliwą komunikację online skuteczne okazują się empatia oraz edukacja w zakresie prawa, w tym praw człowieka, i bycia częścią świata wirtualnego; takie działania powodują znaczącą redukcję niepożądanych zachowań, są skuteczniejsze aniżeli grożenie dzieciom więzieniem i rejestrami karnymi¹⁰. Trudno się z tym nie zgodzić.

⁶ Ł. Wojtasik: *Seksting wśród dzieci i młodzieży*. „Dziecko Krzywdzone. Teoria, badania, praktyka” 2014, vol. 13, nr 2.

⁷ Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny. Dz.U. 1997, nr 88, poz. 553 z późn. zm.; Ustawa z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Dz.U. 1994, nr 24, poz. 83 z późn. zm., art. 81 (w rozdz. *Ochrona wizerunku, adresata korespondencji i tajemnicy źródeł informacji*).

⁸ C. Aynsley et al.: *Sexting' in Schools: Advice and Support Around Self-generated Images. What to Do and How to Handle It*. <https://static.lgfl.net/LgflNet/downloads/online-safety/LGfL-OS-Research-Archive-2013-Securus-Sexting.pdf> [23.09.2018].

⁹ M. Levick, K. Moon: *Prosecuting Sexting as Child Pornography*. „Valparaiso University Law Review” 2010, vol. 44(4).

¹⁰ S. Shariff: *Sexting and Cyberbullying. Defining the Line for Digitally Empowered Kids*. New York, NY: Cambridge University Press, 2015, s. 12.

Nie należy również ulegać medialnym manipulacjom czy tendencyjnym wyolbrzymieniom, w których młode pokolenie bywa pokazywane jako zupełnie zepsute, pozbawione wszelkich zahamowań i traktujące seks oraz swoją seksualność wyłącznie przedmiotowo¹¹. Aby przeciwdziałać ewentualnym patologiom, powinno się rzetelnie zbadać istotę i skalę sekstingu, jego formy i powody podejmowania przez dzieci i młodzież aktywności internetowej o charakterze seksualnym.

Problem sekstingu wśród dzieci i młodzieży jest stosunkowo nowy, dlatego też dostępność badań nad tą tematyką jest ograniczona. W Polsce temat ten podjęła między innymi Fundacja Dajemy Dzieciom Siłę (działająca wcześniej pod nazwą Fundacja Dzieci Niczyje). W 2014 roku przeprowadzono badania, w których ponad 500 osób w wieku 15–19 lat odpowiedziało na 8 pytań zamieszczonych w kwestionariuszu ankiety, wzorowanym na wcześniejszych badaniach przeprowadzonych w innych krajach, zwłaszcza w USA. Głównym celem badań było określenie skali występowania zjawiska sekstingu wśród młodzieży polskiej. Ponad połowa respondentów (55%) napisała, że nikt spośród ich przyjaciół nie wysyła takich materiałów, pozostali przyznali, że przynajmniej jakaś część ich znajomych tak robi. Ponad jedna trzecia badanych (34%, w większości chłopcy) otrzymała takie treści przynajmniej raz w życiu. Wśród nadawców treści o charakterze seksualnym przeważali znajomi respondentów, a głównym powodem była chęć „poderwania” lub próba zwrócenia na siebie uwagi. W znaczącym odsetku przypadków wiadomości były wysyłane przez zupełnie obce badanym osoby. Tylko 1% nadawców doświadczyło w związku z takimi wiadomościami czegoś przykrego. Co dziewiąty nastolatek wysłał komuś swoje zdjęcie lub film ze swoim udziałem (częściej przyznawały się do tego dziewczęta). Odbiorcami wiadomości byli w większości chłopcy lub dziewczęta współtworzący relację z ankietowanymi, dominującym motywem zaś był flirt¹².

Również w przeprowadzonych w 2017 roku badaniach Fundacji dotyczących kontaktu młodych ludzi z pornografią znalazło się zagadnienie sekstingu. Do pytań na temat sekstingu odniosło się wówczas ponad 2 tysiące respondentów w wieku 15–18 lat. Z raportu wynika, że ponad dwie piąte ankietowanych otrzymało kiedyś od innej osoby jej

¹¹ J. Best, K.A. Bogle: *Kids Gone Wild: From Rainbow Parties to Sexting, Understanding the Hype Over Teen Sex*. New York: New York University Press, 2014.

¹² S. Wójcik, K. Makaruk: *Seksting wśród polskiej młodzieży. Wyniki badania ilościowego*. Fundacja Dzieci Niczyje. 2014. http://fdds.pl/wp-content/uploads/2016/05/Wojcik_Makaruk_Seksting_wsrod_polskiej_mlodziwy.pdf [27.08.2018].

nagie zdjęcie/film, a niespełna jedna ósma wysłała swoje nagie zdjęcie/film. Najczęściej ankietowani wysyłali takie materiały swoim partnerom/partnerkom, motywowani chęcią sprawienia mu/jej przyjemności (65%, częściej przyznawały się do tego dziewczęta); inne motywy to prośba odbiorcy (36%), forma „podrywu” lub żart (po 29%, częściej w odpowiedziach chłopców), jak również chęć dokuczenia drugiej osobie (12%, także przeważali tu ankietowani płci męskiej). Interesującą konkluzją badań było stwierdzenie, że osoby mające kontakt z pornografią częściej były skłonne do angażowania się w seksting – trzy razy częściej jako odbiorcy i pięć razy częściej jako nadawcy¹³.

Opracowań poświęconych sekstingowi powstaje coraz więcej, zarówno za granicą¹⁴, jak i w kraju¹⁵. Ważne, by nadal podejmować kolejne badania, w różnych środowiskach, i poruszać liczne aspekty tego złożonego zjawiska. Takie założenia towarzyszyły badaniom własnym na temat sekstingu opisanym w dalszej części tego artykułu.

Badania własne

Badania przeprowadzono w 2017 roku wśród studentów Uniwersytetu Pedagogicznego kończących I rok studiów na kierunku bezpieczeństwo narodowe. Wybór tej grupy nie był przypadkowy – wzięto pod uwagę zbieżność tematyki z zainteresowaniami ankietowanych wynikający-

¹³ K. Makaruk, J. Włodarczyk, P. Michalski: *Kontakt dzieci i młodzieży z pornografią. Raport z badań. Fundacja Dajemy Dzieciom Siłę 2017*. https://fdds.pl/wp-content/uploads/2017/12/Makaruk_K_Wlodarczyk_J_Michalski_P_2017_Kontakt_dzieci_i_mlodziemy_z_pornografia.pdf [26.08.2018].

¹⁴ A.B. Perkins et al.: *Sexting Behaviors among College Students: Cause for Concern?* „International Journal of Sexual Health” 2013, vol. 26(2); J. Davidson: *Sexting. Gender and Teens*. E-book. Springer 2014 (plik pdf); T. Crofts et al.: *Sexting and Young People*. Houndmills–Basingstoke–Hampshire–New York, NY: Palgrave MacMillan, 2015; *Sexting: Motives and Risk in Online Sexual Self-presentation*. [Palgrave Studies in Cyberpsychology]. Eds. M. Walrave et al. Cham, Switzerland: Palgrave Macmillan, 2018, i inne.

¹⁵ Poza publikacjami już wymienionymi warto wskazać między innymi: A. Andrzejewska: *Dzieci i młodzież w sieci zagrożeń realnych i wirtualnych. Aspekty teoretyczne i empiryczne*. Warszawa: Difin, 2014; S. Kozak: *Patologia cyfrowego dzieciństwa i młodości. Przyczyny, skutki, zapobieganie w rodzinach i szkołach*. Warszawa: Difin, 2014; K. Borzucka-Sitkiewicz, K. Leksy: *Ekshibicjonizm społeczny w Internecie: motywy i potencjalne zagrożenia dla zdrowia i bezpieczeństwa młodzieży*. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, 2017.

mi z wybranego przez nich kierunku, a związanymi z szeroko pojmowanym bezpieczeństwem. Świadomie ograniczono się w badaniach do studentów I roku – chodziło o to, by ich wspomnienia z poprzednich etapów edukacyjnych były możliwie jak najżywsze, ponieważ część pytań miała charakter retrospektywny. Przytoczone dane stanowią tylko wycinek szerzej zakrojonych badań poświęconych funkcjonowaniu respondentów w nie zawsze bezpiecznej rzeczywistości wirtualnej. Celem przeprowadzonych badań było zebranie informacji na temat stosunku respondentów do sekstingu. Aby rozwiązać główny problem badawczy, zadano studentom szereg pytań weryfikujących ich wiedzę¹⁶, doświadczenia oraz opinie o sekstingu (te trzy aspekty stanowiły rdzeń wyodrębnionych problemów szczegółowych) – w niniejszym artykule pominięto wyniki badań dotyczące wiedzy i opinii, skoncentrowano się na zaprezentowaniu danych ukazujących doświadczenia respondentów z sekstingiem, w tym odpowiedzi na pytania, jakie doświadczenia z sekstingiem mają młodzi ludzie (i czy zmieniały się one na przestrzeni czasu) – wzięto pod uwagę zarówno czynny, jak i bierny udział w sekstingu – a także jakie wnioski wynikają z obserwacji przez studentów ich najbliższego otoczenia.

Wybrano metodę sondażu diagnostycznego, technikę ankiety; narzędzie badawcze stanowił autorski kwestionariusz ankiety. Wypełnionych zostało ponad 100 takich kwestionariuszy, spośród których zakwalifikowano do analizy 62 kwestionariusze uzyskane od kobiet oraz 38 kwestionariuszy od mężczyzn. Środowisko terytorialne badanych to zarówno obszary miejskie (51%, w tym 36% z większych miast, liczących powyżej 50 tysięcy mieszkańców), jak i wiejskie (49%). Większość studentów (80%) wychowała się w pełnej rodzinie (z matką i ojcem), rodzice 16 badanych rozstali się, 3 ankietowanych przyznało, że żyje tylko jedno z ich rodziców.

W tabelach zaprezentowano najważniejsze dane procentowe (w tym przypadku będące równocześnie danymi liczbowymi) odnoszące się do całej badanej zbiorowości, natomiast na wykresach porównano głównie odpowiedzi respondentów płci męskiej i żeńskiej – grupy różniły się liczebnością, dlatego przedstawiono dane procentowe. Płeć stanowi jedyną zmienną, którą uwzględniono w analizie. Każdorazowo w opisie zaznaczono, ile osób nie udzieliło odpowiedzi, jeśli taka sytuacja miała miejsce. Wyliczeniami objęto wszystkie osoby, ponieważ interesowało mnie, jaki odsetek badanych (zbiorowości czy też grupy żeńskiej/

¹⁶ M. Bereźnicka: *Znajomość i źródła wiedzy studentów Bezpieczeństwa Narodowego o zagrożeniach związanych z sekstingiem*. „Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis, Studia de Securitate” 2018, nr 8.

męskiej) faktycznie wskazał daną odpowiedź. Część pytań to pytania wielokrotnego wyboru (informację o tym podawano pod wykresem).

Początkowo, dla ogólnej orientacji, badanych zapytano o powszechność sekstingu w ich otoczeniu na poszczególnych etapach edukacji (na pytanie „Czy Twoi znajomi przesyłali sobie przez telefon/Internet wiadomości tekstowe o podtekście erotycznym na poszczególnych etapach edukacji?” nie odpowiedziało 5 ankietowanych). Zjawisko wysyłania wiadomości tekstowych o charakterze seksualnym (tabela 1) w szkole podstawowej miało raczej marginalny charakter – tylko 6 osób uznało, iż w ogóle miało to miejsce, i tylko w odniesieniu do mniejszości. W gimnazjum z sekstingiem spotkało się znacznie więcej młodzieży (trzy czwarte), ale również zjawisko dotyczyło mniejszości. W szkole średniej seksting w formie wiadomości tekstowych odbywał się najpowszechniej – jedna piąta ankietowanych się z nim nie zetknęła, według ponad jednej trzeciej seksting był obecny w życiu mniejszej części ich otoczenia, zdaniem ponad jednej czwartej – u około połowy, a więcej niż jedna dziesiąta twierdziła, że u większości. Podczas studiów odsetek osób, które nie odnotowały omawianego zjawiska, ponownie wzrósł do takiej samej wysokości jak w gimnazjum; z badań wynika, że powszechność zachowań o charakterze sekstingu, choć większa niż w gimnazjum, była jednak na studiach mniejsza aniżeli w szkole średniej.

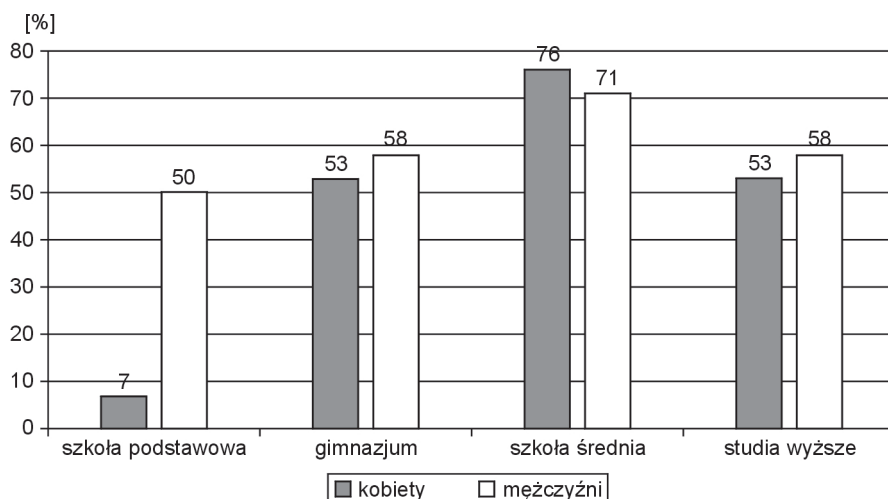
Tabela 1

Odpowiedź na pytanie: Czy Twoi znajomi przesyłali sobie przez telefon/Internet wiadomości tekstowe o podtekście erotycznym na poszczególnych etapach edukacji?
(dane procentowe)

Etapy edukacji	Nikt	Mniejszość	Około połowy	Większość	Prawie wszyscy
Szkoła podstawowa	89	6	–	–	–
Gimnazjum	40	38	8	7	2
Szkoła średnia	21	35	27	12	–
Studia wyższe	40	20	22	12	1

Odpowiedzi nie udzieliło 5% ankietowanych.

Wyniki procentowe w grupach respondentów płci męskiej i żeńskiej wydają się zbliżone – zilustrowano je na rysunku 1.



Rys. 1. Odpowiedzi twierdzące („mniejszość”, „około połowy”, „większość”, „prawie wszyscy”) na pytanie: Czy Twój znajomi przesyłali sobie przez telefon/Internet wiadomości tekstowe o podtekście erotycznym na poszczególnych etapach edukacji? (dane procentowe z podziałem badanych według płci).

Dane dotyczące otrzymywania przez respondentów od ich znajomych zdjęć lub filmów tych osób o charakterze seksualnym (tabela 2) przedstawiają się podobnie jak te dotyczące wiadomości tekstowych; podobna jest tendencja wzrostowa na poszczególnych etapach edukacji, aczkolwiek ogólne wyniki wskazujące na zasięg tego zjawiska są niższe: w szkole podstawowej seksting z wykorzystaniem zdjęć czy filmów niemal nie istnieje, w gimnazjum jest już wyraźnie zauważalny, w szkole średniej następuje kulminacja, po czym liczba zachowań o charakterze sekstingu nieco maleje (na etapie studiów).

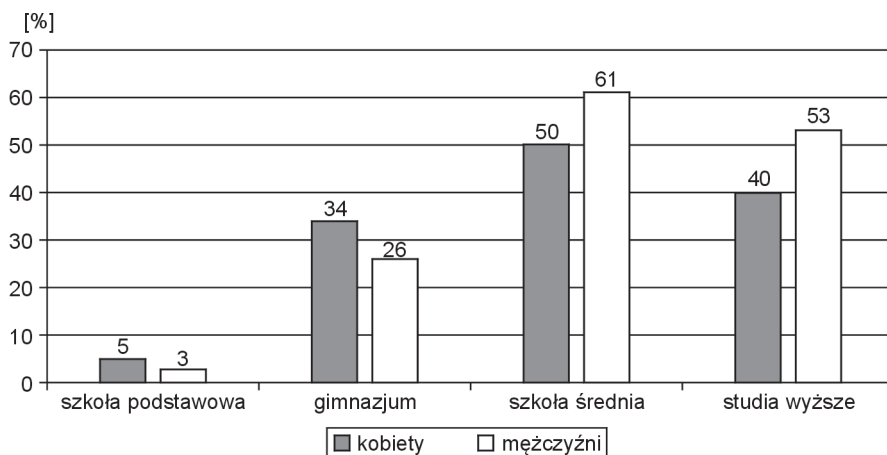
Tabela 2

Odpowiedź na pytanie: Czy Twój znajomi przesyłali sobie przez telefon/Internet zdjęcia lub filmy o podtekście erotycznym na poszczególnych etapach edukacji? (dane procentowe)

Etap edukacji	Nikt	Mniejszość	Około połowy	Większość	Prawie wszyscy
Szkoła podstawowa	91	4	–	–	–
Gimnazjum	64	22	3	5	1
Szkoła średnia	41	36	13	4	1
Studia wyższe	50	28	13	3	1

Dane procentowe z rozróżnieniem na płeć dotyczące powszechności zjawiska (na podstawie obserwacji poczynionych przez badanych) roz-

syłania do swoich znajomych własnych zdjęć lub filmów erotycznych zaprezentowano na rysunku 2. Zjawisko było zauważane częściej przez osoby ankietowane płci żeńskiej niż męskiej, częściej w gimnazjum i szkole średniej, rzadziej na studiach, a najrzadziej w szkole podstawowej.



Rys. 2. Odpowiedzi twierdzące („mniejszość”, „około połowy”, „większość”, „prawie wszyscy”) na pytanie: Czy Twoi znajomi przesyłali sobie przez telefon/Internet zdjęcia lub filmy o podtekście erotycznym na poszczególnych etapach edukacji? (dane procentowe z podziałem badanych wedle płci).

Respondentów zapytano również o to, czy ktoś w ich otoczeniu rozpowszechnił cudze zdjęcia lub film o charakterze seksualnym bez zgody osoby tam przedstawionej, a jeśli tak, to jakie były konsekwencje tego czynu. Jedna osoba nie odpowiedziała na to pytanie, większość nie spotkała się z taką sytuacją, natomiast 10 osób krótko opisało, co się zdarzyło. Wypowiedzi ankietowanych płci żeńskiej dotyczyły zdjęć przedstawiających nagie lub półnagie dziewczęta. Jedna studentka napisała o tym, jak chłopak upowszechnił w sieci zdjęcie ukazujące jego byłą dziewczynę nago, i sprawa trafiła na policję. Inna przypomniała sobie, jak w podstawówce wszystkich uczniów wezwano do dyrektora, by wyjaśnić sprawę pojawienia się w Internecie czyichś intymnych zdjęć. Jeszcze inna opisała sytuację, w której były chłopak koleżanki rozesłał jej zdjęcia w samej bieliźnie swoim kolegom, po czym skomentowała, że „rozeszły się po całym gimnazjum, była potem uważana za łatwą”. Następna wspomniała o sprawie, która „przycichła, a osoba winna nie poniosła żadnych konsekwencji” – uderzający wpis, zwłaszcza w kontekście wypowiedzi o znajomej innej studentki, która za powodu rozpowszechnienia jej intymnych zdjęć w sieci chciała popełnić samobójstwo.

Mężczyźni nie zawsze jednoznacznie określali płeć ofiary sekstingu. Jeden napisał o „negatywnej opinii o osobie na zdjęciu” i o swojej reakcji na taką sytuację, w której „zdenerwował się na osobę rozpowszechniającą i poinformował tę, która na nich była”; inny o tym, że „wyciekły nagie zdjęcia, a osoba ta została ukarana naganą” (niejasne, czy ta ze zdjęć, czy ta, która zdjęcia rozpowszechniła). W jednym z kwestionariuszy znalazło się odniesienie do sytuacji, w której „w technikum chłopak w ramach zemsty puścił w sieci filmik ze swoją dziewczyną” – badany dodał, iż nie zna konsekwencji tego czynu, ale chyba zostało to zgłoszone. Kolejny respondent przyznał, że otrzymał od kolegi zdjęcie jego nagiej dziewczyny, o następstwach „nie słyszał”. Inny opisał, jak uczeń gimnazjum „zabrał koleżance telefon, na którym były jej zdjęcia w bieliźnie, i rozesłał do klasy, skończyło się na płaczu”. Ten ostatni przykład jest nietypowy i zwraca uwagę na to, że źle może się skończyć nie tylko przysyłanie materiałów erotycznych przedstawiających własny wizerunek (nawet do osób, którym się ufa), lecz także posiadanie takich zdjęć czy filmów teoretycznie tylko do prywatnego użytku.

Ankietowani mieli odpowiedzieć, czy kiedykolwiek jako osoby nieletnie powiedzieli komuś dorosłemu o przypadku sekstingu. Jedna osoba pominęła to pytanie, natomiast wszyscy pozostali odparli, że nie było takiej sytuacji. To dość znamienne – młodzi ludzie zatrzymują takie sprawy dla siebie, zwłaszcza jeśli nie widzą w nich zagrożeń czy czegoś wyraźnie negatywnego.

Kolejna grupa pytań kwestionariusza dotyczyła konkretnych doświadczeń respondentów jako odbiorców oraz nadawców materiałów o charakterze seksualnym. W każdym z pytań można było wybrać spośród podanych odpowiedzi osoby, od których ankietowani otrzymali bądź do których wysłali erotyczne wiadomości, zdjęcia lub filmy. Kafeteria obejmowała następujące opcje: aktualna/-y dziewczyna/chłopak, była/-y dziewczyna/chłopak, koleżanka, kolega, osoba znajoma z Internetu. Dopuszczono też możliwość dodania własnych odpowiedzi. Studenci mieli również określić powód przesłania materiałów.

Na pytanie o to, czy kiedykolwiek wysłano ankietowanym przez Internet wiadomości tekstowe o charakterze seksualnym, odpowiedziało 98% respondentów. Większość z nich miała takie doświadczenia w swoich związkach (tylko jedna trzecia badanych wybrała tu odpowiedź „nigdy”), nigdy w innych relacjach. Co czwarta badana osoba przyznała, że otrzymała takie wiadomości od swojego chłopaka/dziewczyny wielokrotnie. Pozostałe odpowiedzi, w których najczęściej wskazywano jako nadawcę koleżankę, oznaczono jako mające miejsce do kilku razy. Dodatkowo 2 studentki przyznały, że jednorazowo otrzymały takie wiadomości od osób zupełnie nieznanym.

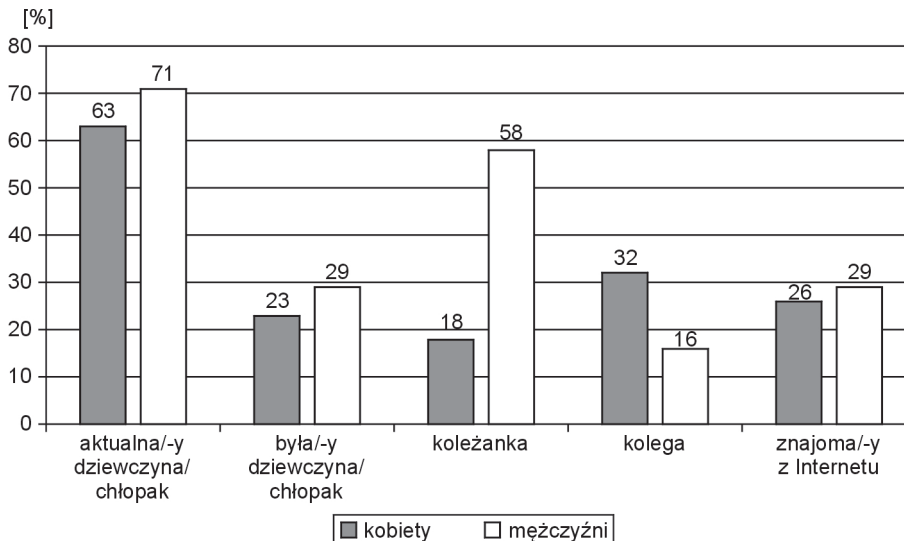
Tabela 3

Odpowiedzi na pytanie: Czy ktokolwiek wysyłał Ci przez telefon/Internet wiadomości tekstowe o charakterze seksualnym? Jeśli tak, zaznacz kto (dane procentowe)

Nadawca	Nigdy	Raz	Kilka razy	Wiele razy
Aktualna/-y dziewczyna/chłopak	32	7	34	25
Była/-y dziewczyna/chłopak	73	7	10	8
Koleżanka	65	8	19	6
Kolega	72	7	15	4
Znajoma/-y z Internetu	71	9	15	3

Badani mogli wybrać więcej niż jedną odpowiedź.

Zestawienie uwzględniające płeć badanych (rys. 3) pokazuje, że największe różnice dotyczyły dwóch grup nadawców: koleżanek i kolegów osób ankietowanych. Mężczyźni ponad trzykrotnie częściej niż kobiety dostawali takie wiadomości od swoich koleżanek, a kobiety dwukrotnie częściej niż mężczyźni – od kolegów. Ankietowani płci męskiej doświadczyli również nieco większej aktywności w tym zakresie ze strony swoich dziewczyn (także byłych) oraz znajomych z Internetu.



Rys. 3. Odpowiedzi na pytanie: Czy ktokolwiek wysyłał Ci przez telefon/Internet wiadomości tekstowe o charakterze seksualnym? Jeśli tak, zaznacz kto (dane procentowe z podziałem badanych według płci).

Badani mogli wybrać więcej niż jedną odpowiedź.

W odpowiedzi na pytanie o powody, dla których wysyłano respondentom wiadomości erotyczne, ponad połowa (59%) wskazała flirt, nieco ponad jedna trzecia (36%) – żart, niespełna jedna piąta (19%) – chęć zwrócenia na siebie uwagi. Tylko jedna studentka uznała, że wysłanie wiadomości tekstowej o charakterze seksualnym miało ją obrazić. Nikt nie dopisał własnej odpowiedzi. Wybory kobiet i mężczyzn nie różniły się znacznie, poza tym, że ci ostatni częściej wskazywali flirt (71% studentów, 52% studentek) i nieco częściej żart (odpowiednio: 40% i 34%), aczkolwiek blisko jedna piąta ankietowanych (13 kobiet oraz 5 mężczyzn) nie udzieliła żadnej odpowiedzi na pytanie o powód.

Otrzymywanie zdjęć/filmów o charakterze seksualnym, przedstawiających nadawcę, jest jeszcze mniej powszechne (tabela 4), aczkolwiek nadal wyraźnie obecne w związkach młodych ludzi. Tylko połowa z nich nie ma takich doświadczeń; jedna czwarta tego rodzaju materiały dostała kilka razy, a jedna siódma wielokrotnie. Motywy, jakie powodowały nadawcami, trudniej zrozumieć w pozostałych przypadkach – zjawisko ma co prawda charakter sporadyczny (aż 77–84% badanych go nie doświadczyła), ale jednak również ma miejsce i nie należy do zupełnej rzadkości. Co więcej, zdarza się i tak, że omawiane materiały młodzi ludzie dostają od osób zupełnie obcych (być może w ramach forów internetowych czy portali społecznościowych) – taką odpowiedź podały 2 studentki, zaznaczając, że stało się tak jeden raz, oraz student, który wybrał tu opcję „wiele razy”. Na pytanie nie odpowiedziało 4% ankietowanych.

Tabela 4

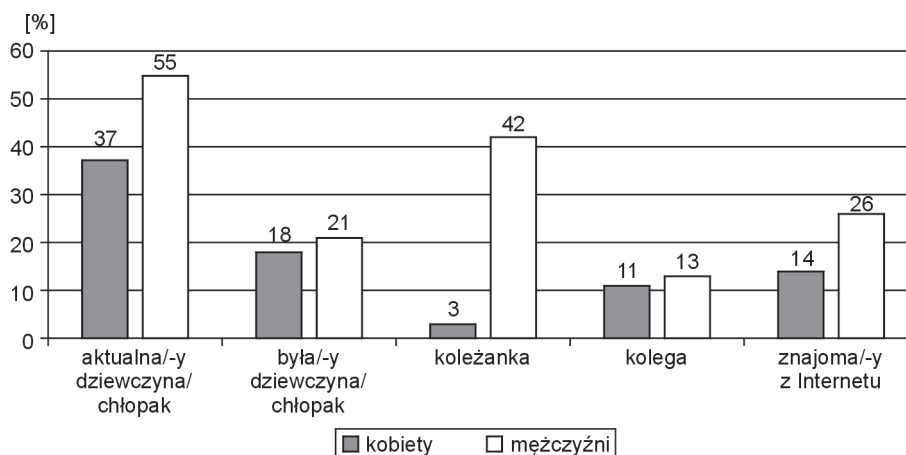
Odpowiedzi na pytanie: Czy kiedykolwiek ktoś wysłał Ci przez telefon/Internet swoje zdjęcie/film o charakterze seksualnym, a jeśli tak, to kto? (dane procentowe)

Nadawca	Nigdy	Raz	Kilka razy	Wiele razy
Aktualna/-y dziewczyna/chłopak	52	5	25	14
Była/-y dziewczyna/chłopak	77	8	7	4
Koleżanka	78	3	14	1
Kolega	84	3	6	3
Znajoma/-y z Internetu	77	7	7	5

Odpowiedzi nie udzieliło 4% badanych.

Pomiędzy wskazaniem respondentów obu płci można dostrzec dość wyraźne różnice (rys. 4). We wszystkich odpowiedziach przeważają wskazania mężczyzn, szczególnie w odniesieniu do otrzymywania omawianych materiałów od osoby, z którą jest się w związku, od koleżanek (aż o 39% więcej) oraz znajomości internetowych. Można

z tego wysnuć wniosek, że własne intymne zdjęcia czy filmy częściej przesyłają dziewczyny i młode kobiety (a odbiorcami wiadomości są mężczyźni).



Rys. 4. Odpowiedzi na pytanie: Czy kiedykolwiek ktoś wysłał Ci przez telefon/Internet swoje zdjęcie/film o charakterze seksualnym? Jeśli tak, to kto (dane procentowe z podziałem badanych według płci).

Odpowiedzi nie udzieliło 4% badanych.

Pytani o przypuszczalne powody nadawców wysłania respondentom zdjęć/filmów o charakterze seksualnym badani podawali, podobnie jak w odpowiedziach na poprzednie pytania, głównie flirt (50% studentów, zdecydowanie częściej mężczyźni), chęć zwrócenia na siebie uwagi (po 16% kobiet i mężczyzn) oraz żart (11%, mężczyźni dwukrotnie częściej niż kobiety). Żaden ankietowany płci męskiej nie uznał, że chciano go w ten sposób obrazić, natomiast taka była interpretacja 3 studentek. Pośród trzech piątych studentów, którzy udzielili dodatkowej informacji (niespełna połowa kobiet oraz blisko jedna trzecia mężczyzn), na pytanie, czy przesłali to zdjęcie dalej, większość zaprzeczyła (oprócz 2 studentów); jeden przyznał, że wysłał otrzymane zdjęcie do swojej dziewczyny, drugi do przyjaciela, „bo go to bawi”. Pozostali argumentowali odpowiedź negatywną tym, że treści te były przeznaczone tylko dla nich (9 kobiet, 1 mężczyzna); to były prywatne materiały i intymne sprawy (4 kobiety, 5 mężczyzn); nie powinno się udostępniać „takich rzeczy”, bo to złe i karygodne (2 kobiety, 5 mężczyzn); wynika to z szacunku (dla siebie samej – 1 kobieta, dla swojej dziewczyny – 1 mężczyzna). W pojedynczych wypowiedziach studentki pisały, że to „nie ma sensu”, „po prostu nie chciały”, „nie widziały takiej potrzeby”, „wydało im się to nieważne”.

Pośród omawianych doświadczeń związanych z otrzymywaniem przez badanych materiałów o charakterze seksualnym bycie adresem zdjęć bądź filmów przedstawiających osoby trzecie występowało najrzadziej (tabela 5). Na pytanie o to, czy badany otrzymywał od wskazanych osób materiały erotyczne przedstawiające osoby trzecie, nie odpowiedziało 7 osób (5 kobiet i 2 mężczyzn); większość wybrała odpowiedź „nigdy” w stosunku do wszystkich wymienionych grup; u pozostałych sytuacja taka miała miejsce raczej sporadycznie. W materiałach widniały najczęściej osoby popularne (odpowiedź wskazana przez 12% badanych; 5 kobiet i 7 mężczyzn), następnie koleżanki (9 z 10 odpowiedzi należało tu do mężczyzn), osoby znajome z Internetu (3 kobiety, 5 mężczyzn), obcy ludzie (3 studentki), były oraz aktualne dziewczyny (po 2 odpowiedzi w grupie studentów).

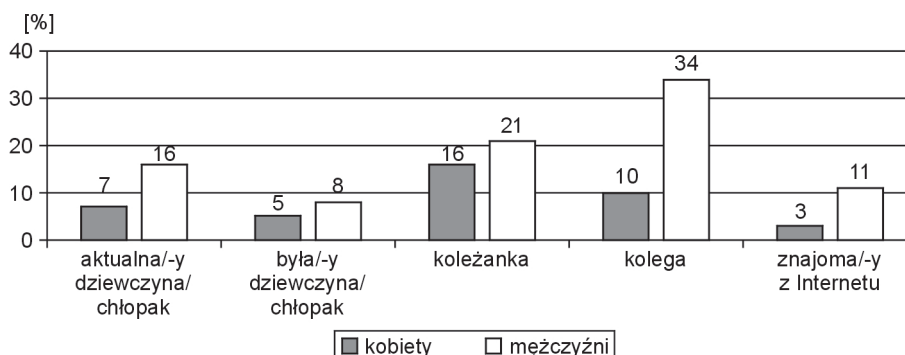
Tabela 5

Odpowiedzi na pytanie: Czy kiedykolwiek ktoś wysłał Ci przez telefon/Internet cudze zdjęcie/film o charakterze seksualnym? Jeśli tak, to kto (dane procentowe)

Nadawca	Nigdy	Raz	Kilka razy	Wiele razy
Aktualna/-y dziewczyna/chłopak	83	4	5	1
Była/-y dziewczyna/chłopak	87	3	2	1
Koleżanka	75	10	7	1
Kolega	74	5	11	3
Znajoma/-y z Internetu	87	3	2	1

Odpowiedzi nie udzieliło 7% badanych.

Deklaracje respondentów dotyczące otrzymywania erotycznych materiałów przedstawiających osoby trzecie były częstsze w grupie mężczyzn, którzy zdjęcia/filmy otrzymywali od nadawców obu płci – najczęściej od kolegów, następnie – koleżanek, rzadziej dziewczyn tych mężczyzn. Młodym kobietom, jak wskazują badania, wysyła się takie zdjęcia czy filmy zdecydowanie rzadziej; respondentki otrzymywały je najczęściej – podobnie jak mężczyźni w badanej grupie – od swoich koleżanek, potem kolegów, a dopiero na trzecim miejscu pod względem częstotliwości – od swoich partnerów.



Rys. 5. Odpowiedzi na pytanie: Czy kiedykolwiek ktoś wysłał Ci przez telefon/Internet cudze zdjęcie/film o charakterze seksualnym? Jeśli tak, to kto (dane procentowe z podziałem badanych według płci).

Odpowiedzi nie udzieliło 7% badanych.

Według badanych, którzy otrzymali materiały erotyczne przedstawiające osoby trzecie, taki czyn był powodowany było głównie chęcią zażartowania (21 wskazań, w tym ponad dwukrotnie więcej mężczyzn) oraz zwrócenia na siebie uwagi (10 wskazań, nieco częściej respondenci płci męskiej), w 2 przypadkach domniemanym motywem była chęć obrażenia odbiorcy (studentki), w jednym – prośba odbiorcy (studenta).

Ostatnia grupa pytań dotyczyła tego, czy respondenci sami byli sprawcami sekstingu, a jeśli tak, to jaki charakter miała ich działalność. Najpierw zapytano studentów, czy kiedykolwiek przesłali komuś wiadomości tekstowe o charakterze seksualnym (tabela 6). Najczęściej badani twierdzili, że nigdy nie dopuścili się podobnego działania. Jeśli jednak do tego dochodziło, to najczęściej w związkach młodych ludzi (choć niespełna dwie piąte respondentów nie miała takich doświadczeń, natomiast pozostali przeważnie wybierali odpowiedzi „kilka razy” bądź „wiele razy”). Wysyłanie treści erotycznych do innych odbiorców niż własna/-y dziewczyna/chłopak badani deklarowali znacznie rzadziej, większość w ogóle tego nie robiła, a pozostali raczej sporadycznie aniżeli regularnie. Natomiast 6 kobiet i 2 mężczyzn (8%) nie udzieliło odpowiedzi na to pytanie.

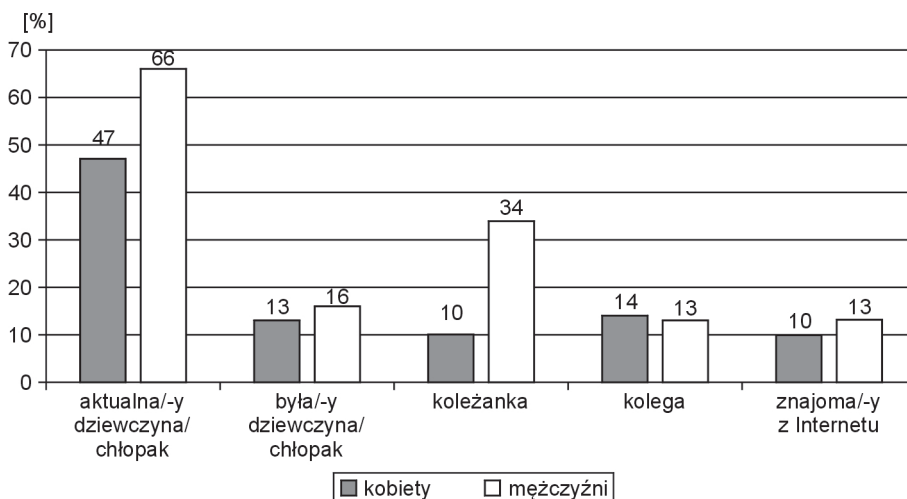
Tabela 6

Odpowiedzi na pytanie: Czy kiedykolwiek wysłałeś/-aś komuś przez telefon/Internet wiadomość tekstową o charakterze seksualnym? Jeśli tak, to komu (dane procentowe)

Odbiorca	Nigdy	Raz	Kilka razy	Wiele razy
Aktualna/-y dziewczyna/chłopak	38	6	24	24
Była/-y dziewczyna/chłopak	78	4	6	4
Koleżanka	73	2	14	3
Kolega	78	2	10	2
Znajoma/-y z Internetu	81	3	5	3

Odpowiedzi nie udzieliło 8% badanych.

Także w tych działaniach mężczyźni wykazali się większą aktywnością niż kobiety, zwłaszcza we własnym związku (to najpopularniejszy wybór w obu grupach), ale też w stosunku do swoich koleżanek. W pozostałych przypadkach odsetek wskazań u badanych płci męskiej i żeńskiej jest zbliżony (rys. 6).



Rys. 6. Odpowiedzi na pytanie: Czy kiedykolwiek wysłałeś/-aś komuś przez telefon/Internet wiadomość tekstową o charakterze seksualnym? Jeśli tak, to komu (dane procentowe z podziałem badanych wedle płci).

Odpowiedzi nie udzieliło 8% badanych.

Najczęściej wymieniane powody wysyłania przez badanych erotycznych wiadomości to flirt (43%, więcej mężczyzn), następnie żart (jedna piąta, częściej mężczyźni), chęć zwrócenia na siebie uwagi (ponad jedna dziesiąta, głównie kobiety) oraz prośba ze strony odbiorcy

(3 studentów). Nikt nie miał na celu urażenia drugiej strony, nie wymieniono również żadnych innych motywów.

Wysyłanie przez badanych własnych zdjęć/filmów o charakterze seksualnym okazało się znacznie mniej powszechne niż przysyłanie wiadomości tekstowych (tabela 7) (odpowiedzi na pytanie: Czy wysyłałaś/-eś własne erotyczne zdjęcia/filmy, nie udzieliło najwięcej, bo 14% ankietowanych, w tym 12 kobiet, czyli niespełna jedna piąta grupy żeńskiej, oraz 2 mężczyzn). Ponad połowa badanych nie miała takich doświadczeń w swoim związku, a większości nie dotyczyło to także w pozostałych przypadkach. Jedna dziesiąta studentów przysyłała wizualne materiały erotyczne do własnej dziewczyny lub chłopaka wiele razy, jedna siódma – kilka razy, pozostałe osoby przyznały się do pojedynczych sytuacji tego typu. Odpowiedzi twierdzące w odniesieniu do pozostałych odbiorców są dość rzadkie, ale jednak padły, co wzbudza pewne wątpliwości, zwłaszcza dotyczące tego, czy osoby, które dość beztrudno traktują swoją prywatność, na pewno zdają sobie sprawę z tego, na jakie ryzyko się narażają.

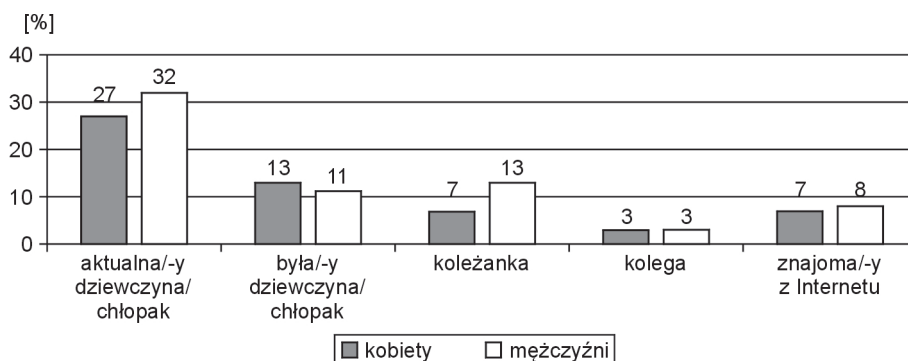
Tabela 7

Odpowiedzi na pytanie: Czy kiedykolwiek wysłałaś/-aś komuś przez telefon/Internet Twoje zdjęcie/film o charakterze seksualnym? Jeśli tak, to komu (dane procentowe)

Odbiorca	Nigdy	Raz	Kilka razy	Wiele razy
Aktualna/-y dziewczyna/chłopak	57	6	14	9
Była/-y dziewczyna/chłopak	74	6	3	3
Koleżanka	77	5	3	1
Kolega	83	1	2	–
Znajoma/-y z Internetu	79	3	1	3

Odpowiedzi nie udzieliło 14% badanych.

Dane uwzględniające płeć respondentów udzielających odpowiedzi na pytanie o to, czy wysyłali oni swoje erotyczne filmy lub zdjęcia, okazały się chyba najbardziej zaskakujące ze wszystkich dotychczasowych zestawień (rys. 7), ponieważ obalają stereotypy dotyczące płci. Okazało się, że swoje intymne zdjęcia/filmy wysyłają nie tylko dziewczęta/kobiety, w większości przypadków (poza odpowiedzią, że odbiorcą jest była/-y partnerka/partner) badani mężczyźni częściej przyznawali się do takiej aktywności. Oczywiście należy brać pod uwagę fakt, że sporo ankietowanych nie udzieliło odpowiedzi na to pytanie.



Rys. 7. Odpowiedzi na pytanie: Czy kiedykolwiek wysłałeś/-aś komuś przez telefon/Internet Twoje zdjęcie/film o charakterze seksualnym? Jeśli tak, to komu (dane procentowe z podziałem badanych według płci).

Ankietowani deklarowali, że wysyłanie swoich erotycznych zdjęć lub filmów było spowodowane przede wszystkim chęcią flirtu (orzekła tak blisko jedna trzecia z nich, częściej mężczyźni), na drugim miejscu jako powód uplasował się żart oraz chęć zwrócenia na siebie uwagi (kolejno 7% i 6%, w obu przypadkach nieco więcej głosów żeńskich), 3 osoby tłumaczyły się prośbą nadawcy (studentka i 2 studentów).

Podsumowanie i wnioski

Na etapie szkoły podstawowej w otoczeniu respondentów – studentów I roku kierunku bezpieczeństwo narodowe – seksting pojawiał się raczej rzadko, ale już w gimnazjum zjawisko to zaistniało dość wyraźnie. W szkole średniej nastąpiła kulminacja sytuacji związanych z sekstingiem; wysyłanie wiadomości tekstowych o erotycznym podtekście miało miejsce w środowisku większości badanych osób, a zdjęć/filmów – u ponad połowy. Wzrost zaangażowania w ten proceder u dojrzewającej młodzieży koreluje z ich coraz większym zainteresowaniem seksualnością czy pierwszymi oficjalnymi relacjami damsko-męskimi (większość wskazań zachowań o charakterze sekstingu dotyczyła par przesyłających sobie takie materiały). Wydaje się jednak, że u młodych ludzi z czasem atrakcyjność sekstingu maleje; być może jest to oznaka wzrostu ich odpowiedzialności, a może niekiedy seksualna aktywność w sieci ustępuje miejsca realnym doświadczeniom w tej sferze.

Co dziesiąta osoba spotkała się z sytuacją, w której wyciekły do Internetu (lub ktoś je tam celowo rozpowszechnił) cudze nagie zdjęcia. Przedstawiały one głównie dziewczęta, a udostępnienie miało różne powody – mogła to być zemsta byłego chłopaka czy kiepski żart kolegi, który zabrał telefon z intymnymi fotografiami. Mimo że problem jest

poważny i znane są przypadki samobójstw młodych ludzi, zwłaszcza dziewcząt, spowodowane rozpowszechnieniem ich nagich czy erotycznych zdjęć, to niestety sprawcy takich czynów nie zawsze ponoszą konsekwencje, a powinny one być bardzo wyraźne i stanowić ostrzeżenie dla innych.

Większość respondentów otrzymywała wiadomości tekstowe o charakterze seksualnym od swojej dziewczyny / swojego chłopaka. Również większość badanych nie miała doświadczeń o charakterze sekstingu w innych relacjach. Należy jednak dodać, że mężczyźni częściej otrzymywali pikantne wiadomości tekstowe od koleżanek, natomiast kobiety od kolegów. Domniemanym powodem sekstingu był tu przede wszystkim flirt, następnie żart oraz chęć zwrócenia na siebie uwagi.

Odsetek badanych, którzy otrzymywali zdjęcia lub filmy o charakterze seksualnym przedstawiające nadawcę, jest niższy niż osób będących odbiorcami erotycznych wiadomości tekstowych. Zdjęć/filmów nie otrzymywała blisko połowa osób w swoich związkach i zdecydowana większość w pozostałych relacjach. W grupie osób, które przyznały się do otrzymywania takich materiałów, przeważali mężczyźni, zwłaszcza tam, gdzie nadawcami były kobiety. Wymienione powody rozsyłania takich zdjęć/filmów są analogiczne do tych, które wskazano wcześniej, aczkolwiek tym razem chęć zwrócenia na siebie uwagi podawano częściej niż żart. W wypowiedziach kobiet znalazły się również pojedyncze wskazania jako motywu chęci obrażenia respondentek. Niemal wszyscy badani szanowali prywatność osób widniejących na zdjęciach i nie przesyłali ich dalej.

Większość respondentów nie otrzymała nigdy erotycznych zdjęć/filmów przedstawiających osobę trzecią. U pozostałych zdarzało się to sporadycznie i przeważali tu mężczyźni, którym najczęściej takie materiały przesyłali ich koledzy; bohaterami większości zdjęć/filmów były osoby popularne, zatem można sądzić, że – o ile treści te zamieszczono w sieci za ich zgodą – nie było to dla nich krzywdzące (trudniej o taką pewność, gdy na zdjęciach/filmach są osoby prywatne).

Wyniki dotyczące czynnego sekstingu (gdy respondenci byli nadawcami treści o erotycznym podtekście) były zbliżone do omówionych wcześniej danych odnoszących się do sekstingu biernego. Większość respondentów przesyłała kiedyś takie wiadomości tekstowe do swoich partnerek/-ów (zwykle badani twierdzili, że zrobili to kilka lub wiele razy) i jednocześnie nie miała takich doświadczeń w innych relacjach. Wśród respondentów, którzy przyznali, że przesłali takie materiały komuś poza swoją partnerką / swoim partnerem, przeważali mężczyźni wysyłający te wiadomości do swoich koleżanek. Nadawcami własnych zdjęć/filmów o charakterze seksualnym okazało się jeszcze mniej stu-

dentów; w związkach doświadczyła tego mniej niż jedna trzecia badanych, a w pozostałych relacjach – kilkakrotnie mniej (za wyjątkiem sytuacji, gdy nadawca wysyłał zdjęcie/film do kolegi – deklarujących takie zachowanie było tylko kilka osób). Co zaskakujące, odsetek mężczyzn przysyłających takie materiały był nieznacznie wyższy niż odsetek kobiet (na wynik ma wpływ fakt, że spora część ankietowanych płci żeńskiej pominęła odpowiedź na to pytanie). Również motywy takiego postępowania nie różnią się od motywów działań z poprzednich pytań kwestionariusza (flirt, żart, zwrócenie na siebie uwagi); wskazano jeden niewspomniany wcześniej powód: prośba odbiorcy.

Seksting nie jest zjawiskiem niszowym, ale również nie można powiedzieć, że występuje powszechnie. Prawda leży gdzieś pośrodku i w szukaniu jej należy wziąć pod uwagę rozmaite aspekty. Jednym z nich są relacje między odbiorcą a nadawcą, najczęściej bowiem seksting ma miejsce w związkach; w innych konfiguracjach (byłe/li partnerki/partnerzy, koleżanki, koledzy, znajomi z Internetu) zdarza się znacznie rzadziej. Z pewnością należy także odróżnić erotyczne wiadomości tekstowe od erotycznych zdjęć/filmów. Rozpowszechnianie tych drugich jest o wiele bardziej ryzykowne i grozi znacznie poważniejszymi konsekwencjami.

Obraz doświadczeń młodzieży związanych z sekstingiem, jaki wyłania się z badań, nie jest zatrważający, faktem jest jednak, że często niepełnoletnie osoby przysyłają sobie erotyczne materiały, nie mając pojęcia o nielegalności takiego postępowania lub nie dbając o to. Seksting w relacji z własną/-ym dziewczyną/chłopakiem wydaje im się bezpieczny, nie zdają sobie jednak sprawy z tego, że żadne treści zamieszczone na nośnikach elektronicznych nie są w pełni zabezpieczone. Telefon można zgubić, może on zostać zabrany lub ukradziony; do laptopa czy komputera zawsze ktoś może się włamać; bliski chłopak, przyjaciel, bliska koleżanka mogą okazać się niegodnymi zaufania¹⁷, a w przypadku znajomości internetowych czy osób zupełnie obcych w ogóle nie ma gwarancji dyskrecji.

Mimo iż seksting poza związkami występuje dość rzadko, to sam fakt istnienia tego zjawiska w innych relacjach stanowi sygnał, że dla niektórych osób ich własna nagość czy seksualność to już temat, któ-

¹⁷ Upowszechnianie zdjęć i filmów, nie zawsze zrobionych za zgodą osoby, która na nich widnieje, stanowi nierzadko element zemsty po rozpadzie związku. Zjawisko to jest na tyle często spotykane, że na przykład na amerykańskim Facebooku działa strona End Revenge Porn, która powstała w ramach inicjatywy na rzecz praw obywatelskich w cyberprzestrzeni (Cyber Civil Rights Initiative), aby zapewnić wsparcie ofiarom pornografii wyprodukowanej bez ich zgody w ramach zemsty na nich.

ry przestał być tabu nie tylko w relacjach z osobą najbliższą, z którą młody człowiek się spotyka, a być może nawet planuje przyszłość, lecz także w relacjach z szerszym gronem. Sprawy intymne nie łączą się już tylko z konkretną, bliską osobą i uczuciami wobec niej, ale bywają materiałem wykorzystywanym do flirtu, żartu. W badaniach co prawda deklaracje o sekstingu z osobami znanymi tylko z Internetu czy z zupełnie obcymi były nieliczne, tak jak rzadko wskazywano na nieczyste intencje towarzyszące sekstingowi (jak chęć obrażenia drugiej strony) i bulwersujące przypadki przesyłania prywatnych zdjęć przedstawiających osoby trzecie do kolejnych odbiorców, i to jednak wymaga odnotowania, ponieważ należy mieć świadomość (i uczulać młodych ludzi), że takie sytuacje mają miejsce i mogą wiązać się z przykrymi konsekwencjami.

Badania zostały przeprowadzone na niewielkiej próbie, ich wyniki mogą więc ukazać jedynie pewne tendencje i stanowić asumpt do planowanych dalszych, pogłębionych badań poświęconych tej tematyce. Tymczasem podstawową konkluzją prowadzonych tutaj rozważań niech będzie refleksja, że z jednej strony nie można demonizować nie zawsze odpowiedzialnego podejścia młodzieży do seksualności (i do mediów), ale z drugiej nie powinno się też bagatelizować zjawiska, które zyskuje na popularności i bez wątpienia niesie z sobą wiele zagrożeń. Możliwe konsekwencje sekstingu to między innymi wstyd, utrata dobrej opinii (pracy, znajomych), konflikty, wyszydzenie, wyśmianie, potępienie, ostracyzm społeczny, depresja, a nawet – w skrajnych przypadkach – samobójstwo. To bardzo poważne i dramatyczne potencjalne następstwa czegoś, co niejednokrotnie miało być zabawą, flirtem, dowodem bliskości, a niekiedy po prostu nieostrożnością. Należy edukować młode pokolenia w dziedzinie odpowiedzialnych zachowań związanych z seksualnością – trzeba to robić przede wszystkim w domu, gdzie są pierwsi wychowawcy dzieci i młodzieży¹⁸, lecz również w szkole, gdzie nauczanie i wychowanie odbywa się w sposób profesjonalny, wreszcie w mediach, które są szeroko dostępne i przez to mają dużą siłę oddziaływania, zarówno na dzieci, młodzież, jak i na

¹⁸ Rodzice powinni uświadamiać dzieci o zagrożeniach, ale również kontrolować ich aktywność online, gdyż sprawowanie kontroli przez opiekunów ma największe znaczenie właśnie w odniesieniu do zamieszczania przez dzieci materiałów w Internecie; ryzyko wystąpienia takiego zachowania u dziecka kontrolowanego zmniejsza się aż o 18%. L. Kirwil: *Polskie dzieci w Internecie. Zagrożenia i bezpieczeństwo – część 2. Częściowy raport z badań EU Kids Online II przeprowadzonych wśród dzieci w wieku 9–16 lat i ich rodziców*. Warszawa: SWPS – EU Kids Online – PL, 2011. http://www.swps.pl/images/stories/zdjecia/eukidsonline/l_kirwil_raport_polska_eukidsonline_v3.pdf [15.05.2018].

osoby dorosłe. Edukacja obejmująca zjawisko sekstingu powinna być wieloaspektowa – musi wiązać się z kształtowaniem odpowiednich postaw, przejawiających się między innymi w podmiotowym postrzeganiu seksualności, respektowaniu prawa do prywatności i intymności, poszanowaniu własnego i cudzego ciała, asertywności w komunikacji, znajomości kwestii prawnych, a także świadomości niebezpieczeństw generowanych przez nowoczesne technologie.

Bibliografia

- Andrzejewska A.: *Dzieci i młodzież w sieci zagrożeń realnych i wirtualnych. Aspekty teoretyczne i empiryczne*. Warszawa: Difin, 2014.
- Aynsley C. et al.: *Sexting' in Schools: Advice and Support Around Self-generated Images. What to Do and How to Handle It*. <https://static.lgfl.net/LgflNet/downloads/online-safety/LGfL-OS-Research-Archive-2013-Securus-Sexting.pdf> [23.09.2018].
- Bereźnicka M.: *Znajomość i źródła wiedzy studentów Bezpieczeństwa Narodowego o zagrożeniach związanych z sekstingiem*. „Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis, Studia de Securitate” 2018, nr 8.
- Best J., Bogle K.A.: *Kids Gone Wild: From Rainbow Parties to Sexting, Understanding the Hype Over Teen Sex*. New York: New York University Press, 2014.
- Borzucka-Sitkiewicz K., Leksy K.: *Ekshibicjonizm społeczny w Internecie: motywy i potencjalne zagrożenia dla zdrowia i bezpieczeństwa młodzieży*. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, 2017.
- Crofts T. et al.: *Sexting and Young People*. Houndmills-Basingstoke-Hampshire-New York, NY: Palgrave MacMillan, 2015.
- Davidson J.: *Sexting. Gender and Teens*. E-book. Springer 2014 (plik pdf).
- Kirwil L.: *Polskie dzieci w Internecie. Zagrożenia i bezpieczeństwo – część 2. Częściowy raport z badań EU Kids Online II przeprowadzonych wśród dzieci w wieku 9–16 lat i ich rodziców*. Warszawa: SWPS – EU Kids Online – PL, 2011. http://www.swps.pl/images/stories/zdjecia/eukidsonline/l_kirwil_raport_polska_eukidsonline_v3.pdf [15.05.2018].
- Kozak S.: *Patologia cyfrowego dzieciństwa i młodości. Przyczyny, skutki, zapobieganie w rodzinach i szkołach*. Warszawa: Difin, 2014.
- Leary M.G.: *Sexting or Self-produced Child Pornography – The Dialogue Continues – Structured Prosecutorial Discretion within a Multidisciplinary Response*. „Virginia Journal of Social Policy & the Law” 2010, vol. 17(486).

- Levick M., Moon K.: *Prosecuting Sexting as Child Pornography*. „Valparaiso University Law Review” 2010, vol. 44(4).
- Makaruk K., Włodarczyk J., Michalski P.: *Kontakt dzieci i młodzieży z pornografią. Raport z badań*. Fundacja Dajemy Dzieciom Siłę 2017. https://fdds.pl/wp-content/uploads/2017/12/Makaruk_K_Wlodarczyk_J_Michalski_P_2017_Kontakt_dzieci_i_mlodziety_z_pornografia.pdf [26.08.2018].
- Pajewska A.: *Ochrona małoletnich przed pornografią*. INFOR 2014, <https://www.infor.pl/prawo/kodeks-karny/odpowiedzialnosc-karna/694607,Ochrona-maloletnich-przed-pornografia.html> [28.09.2018].
- Perkins A.B. et al.: *Sexting Behaviors among College Students: Cause for Concern?* „International Journal of Sexual Health” 2013, vol. 26(2).
- Sexting*. In: Merriam-Webster. Dictionary. <https://www.merriam-webster.com/dictionary/sexting> [22.09.2018].
- Sexting: Motives and Risk in Online Sexual Self-presentation*. [Palgrave Studies in Cyberpsychology]. Eds. M. Walrave et al. Cham, Switzerland: Palgrave Macmillan, 2018.
- Shariff S.: *Sexting and Cyberbullying. Defining the Line for Digitally Empowered Kids*. New York, NY: Cambridge University Press, 2015.
- Słownik języka polskiego PWN*. <https://sjp.pwn.pl> [22.09.2018].
- Temple J.R. et al.: *Teen Sexting and Its Association with Sexual Behaviors*. „Archives of Pediatrics & Adolescent Medicine” 2012, vol. 166(9).
- Ustawa z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Dz.U. 1994, nr 24, poz. 83 z późn. zm.
- Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny. Dz.U. 1997, nr 88, poz. 553 z późn. zm.
- Wojtasik Ł.: *Seksting wśród dzieci i młodzieży*. „Dziecko Krzywdzone. Teoria, badania, praktyka” 2014, vol. 13, nr 2.
- Wójcik S., Makaruk K.: *Seksting wśród polskiej młodzieży. Wyniki badania ilościowego*. Fundacja Dzieci Niczyje. 2014. http://fdds.pl/wp-content/uploads/2016/05/Wojcik_Makaruk_Seksting_wsrod_polskiej_mlodziety.pdf [27.08.2018].

Małgorzata Bereźnicka

Sexting in Experiences of National Security Students

Summary: The article discusses the problem of a relatively new phenomenon, which is sexting. The difference between this concept and pornography was explained, the legal issues were briefly brought up and examples of research conducted in the discussed area were quoted. Then, the results of own research, conducted among students and referring to their past and current

experience related to sexting, were presented. At the end there are key conclusions and postulates for the practice.

Keywords: sexuality, sexting, pornography, youth, research

Małgorzata Bereźnicka

Sexting in den Erfahrungen der Studierenden der Fachrichtung: Nationale Sicherheit

Zusammenfassung: Der Artikel diskutiert das Problem eines relativ neuen Phänomens, das als Sexting bezeichnet wird. Der Unterschied zwischen diesem Konzept und der Pornographie wird erklärt, die rechtlichen Fragen werden kurz angesprochen und die Beispiele für Forschung in dem diskutierten Bereich werden zitiert. Dann werden die Ergebnisse von eigenen Untersuchungen vorgestellt, die unter Studierenden durchgeführt wurden und sich auf ihre früheren und aktuellen Erfahrungen im Zusammenhang mit Sexting beziehen. Am Ende gibt es wichtige Schlussfolgerungen und Postulate für die Praxis.

Schlüsselwörter: Sexualität, Sexting, Pornographie, Jugend, Forschung